

Technologia czyni ślepym na otoczenie

9 października 2013

Osoby skupione na obcowaniu z elektroniką mobilną są ślepe na to, co dzieje się dookoła. Ostatnio, niestety, mogli się o tym przekonać mieszkańcy San Francisco, w którym 30-letni Nikhom Thephakaysone zamordował w metrze strzałem w tył głowy 20-letniego Justina Valdeza.

Kalifornia, w której znajduje się San Francisco, należy do tych stanów, w których panują najbardziej restrykcyjne przepisy dotyczące posiadania broni. Do niedawna jeszcze stan praktycznie nie uznawał II Poprawki gwarantującej obywatelom prawo do jej posiadania. Do dzisiaj obowiązują w nim bardzo surowe przepisy, zabraniające m.in. publicznego noszenia broni w granicach miast. Nie można zatem tłumaczyć reakcji, a raczej jej braku, świadków tym, że widok broni jest w San Francisco czymś codziennym.

Gdy policja, prowadząca śledztwo w sprawie zamordowania Valdeza przeglądała kamery monitoringu, okazało się, że sprawca wielokrotnie wyciągał pistolet w zatłoczonym wagonie. Raz nawet wycierał nos trzymając broń w dłoni. „To nie były skryte ruchy – broń jest dobrze widoczna. Bardzo blisko niego znajdują się ludzie i nikt z nich tego nie widzi. Są tak zaabsorbowani czytaniem, pisanie esemesów i różnymi innymi rzeczami. Są kompletnie nieświadomi otoczenia” – mówi prokurator okręgowy George Gascon.

Valdez był całkowicie przypadkową ofiarą. Morderca nie przyznaje się do winy.

Policja dodaje, że ludzie zajęci obsługą telefonów komórkowych, tabletów czy laptopów często padają ofiarami kradzieży. Nie zwracają uwagi na to, co się wokół nich dzieje.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Seattle PI

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)